

Andrzej Lampert, Wciąż pytasz czemu (utwór z filmu)

1. Wciąż pytasz czemu
życie nie płynie spokojnie, jak sen?
Czy trudniejszą drogą
dni już minione czy to, co przed tobą?
Jak statek z papieru na oceanie
musisz wbrew wichrom pognać w nieznane.
Podobny żurawiom z dala od gniazd
wybieraj wolność, a wzlecisz do gwiazd.

Ref. Przyszłość pokaże, gdy powieki zamknie czas
ile warte serce, które biło w nas.
Nie pytaj więcej, lecz zacznij od tego
by żyć pięknym życiem, bo nie ma drugiego.
Jeżeli serce dasz na spalenie,
każda twa iskra wznieci płomienie.

2. Wciąż pytasz czemu,
tak trudno płacić dobrem za zło?
Czy w ciemnej dolinie
nie zaznasz lęku i zachowasz imię?
Jak płomień zapalki uparcie się tli,
nie trać nadziei do końca swych dni.
Przychylisz światu kawałek nieba,
gdy będziesz dobry, jak kromka chleba.

Ref. Przyszłość pokaże, gdy powieki zamknie czas
ile warte serce, które biło w nas.
Nie pytaj więcej, lecz zacznij od tego
by żyć pięknym życiem, bo nie ma drugiego.
Jeżeli serce dasz na spalenie,
każda twa iskra wznieci płomienie.

Jeszcze światło rozjaśni mrok,
jeszcze zagramy najlepsze z ról,
jeszcze życie zagra nam z nut,
jeszcze...

Przyszłość pokaże, gdy powieki zamknie czas
ile warte serce, które biło w nas.
Nie pytaj więcej, lecz zacznij od tego
by żyć pięknym życiem, bo nie ma drugiego.
Jeżeli serce dasz na spalenie,
każda twa iskra wznieci płomienie.